

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2017 r.

XVII Ka 341/17

Przewodniczący: Sędzia SO Dorota Maciejewska-Papież.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. sprawy M. W. oskarżonego o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 29 września 2016 r., sygn. akt II K 180/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. W. na okres 2 (dwóch) lat środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną A. R. i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów, za wyjątkiem sytuacji uzasadniających taki kontakt i zbliżanie się w związku z uregulowanym przez sąd sposobem kontaktu z małoletnimi dziećmi i realizacją władzy rodzicielskiej.
2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. R. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.
4. Zwalnia oskarżonego w całości od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2016 r., sygn. akt II K 180/16, Sąd Rejonowy w Śremie uznał M. W. za winnego tego, że w okresie od 5 stycznia 2015 r. do 28 października 2015 r. w miejscowości M., gm. M., uporczywie nękał A. R. w ten sposób, że przysyłał jej o różnych porach dnia i nocy za pośrednictwem telefonu wiadomości tekstowe (sms) obraźliwe słowa, czym wzbudził u tej pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność tj. za winnego przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i za to przestępstwo na mocy art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w kwocie po 10 złotych każda.

Wyrokiem tym nadto zasądzono od oskarżonego M. W. na rzecz pokrzywdzonej A. R. kwotę 2000 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy, na podstawie art. 627 k.p.k i oraz art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223) obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 70 zł i opłatą w wysokości 200 zł oraz na podstawie § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) przyznał na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł prokurator, zaskarżając orzeczenie w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu i zarzucając rażąco jej niewspółmierność.

Mając na uwadze powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 10 zł każda, orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonej A. R. w kwocie 5000,00 zł oraz zakazu kontaktowania się w jakikolwiek pośredni lub bezpośredni sposób z pokrzywdzoną A. R. oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przechodząc do merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku w pierwszej kolejności należy wskazać, że orzeczenie to nie jest obarczone uchybieniami wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k. oraz 440 k.p.k., które powodowałyby konieczność jego uchylenia z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy, instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Odwoławczy ograniczył jedynie do zarzutów wskazanych w treści wywiedzionej apelacji.

Wywiedziona apelacja jest o tyle zasadna, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie środka karnego.

Bezsprzecznym jest - czego nie kwestionuje skarżący - iż Sąd Rejonowy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, wyciągnął trafne i logiczne wnioski co do winy oskarżonego oraz okoliczności faktycznych związanych z czynem mu przypisanym. Sąd I instancji dokonał właściwej analizy ujawnionych w sprawie dowodów, ocenił je zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Owa prawidłowa ocena przełożyła się na trafną rekonstrukcję wydarzeń. Z uwagi na brak zastrzeżeń co do powyższych kwestii, bardziej szczegółowa analiza w tym zakresie nie jest konieczna.

Z treści zarzutów i wniosków apelacji wynika, że w swej istocie zmierzały one do wykazania, iż w sprawie zaistniały przesłanki do orzeczenia środka karnego w postaci zakazu kontaktowania się w jakikolwiek pośredni lub bezpośredni sposób z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej na odległość (mniejszą niż 50 metrów przez okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku.) Nadto zmierzały one do wskazania, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę winno wynosić 5000 zł, a nie jedynie 2000 zł.

W ocenie Sądu odwoławczego podniesione zarzuty i argumentacja zawarta w środku odwoławczym dają podstawę do zmiany wyroku jedynie co do orzeczenia środka karnego, w pozostałym zakresie nie zasługują natomiast na uwzględnienie.

Tytułem przypomnienia wskazać należy, iż zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka.

Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy represja jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest sankcją niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39).

Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i ważkość, których orzeczona represja bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

Mając na uwadze powyższe trzeba przyznać rację skarżącemu, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił w sposób wystarczający okoliczności zdarzenia. Dość wskazać na czas i sposób przestępczego działania. Wprawdzie okres, w jakim oskarżony dopuścił się przestępstwa nie był znacząco długi, to jednak nawet owe kilka miesięcy cechowało wysoce intensywne nękanie pokrzywdzonej. Oskarżony przez kilka miesięcy, niewątpliwie w sposób zamierzony, naruszał prywatność pokrzywdzonej, zakłócał jej spokój, poczucie bezpieczeństwa.

Nie sposób doszukać się zarazem wobec oskarżonego szczególnych okoliczności łagodzących (trudno przeceniać bowiem fakt nieutrudniania toku postępowania), zwłaszcza w jakikolwiek sposób usprawiedliwiających jego postępowanie.

Wprawdzie oskarżony od chwili wszczęcia postępowania zaprzestał nękania pokrzywdzonej, to jednak trudno odmówić słuszności twierdzeniom apelującego, iż nie można wykluczyć ponownego podjęcia przez oskarżonego podobnych działań, zwłaszcza wobec postawy prezentowanej wobec postawionego mu zarzutu.

W takim stanie rzeczy niezbędnym jest zastosowanie wobec oskarżonego środków, które zapewnią ochronę pokrzywdzonej, zwłaszcza w zakresie jej prywatności, prawa do spokoju psychicznego i życia bez strachu.

W pełni zasadnym jest zatem orzeczenie zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz zakazu kontaktowania się z nią, aczkolwiek w wymiarze i w zakresie innym niż wskazany w apelacji.

Uznając zasadność orzeczenia zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej, należało mieć na uwadze określone (przynajmniej w chwili obecnej) ich powiązania i zależności. Trzeba pamiętać, że pokrzywdzona i oskarżony posiadają wspólne małoletnie dzieci. Wskazać w tym miejscu należy, iż wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 4 grudnia 2013 r. (sygn. akt IC 1931/13) rozwiązano małżeństwo pokrzywdzonej oraz oskarżonego, ograniczając władzę rodzicielską M. W. do współdecydowania o istotnych sprawach dzieci związanych z ich wychowaniem, nauką i leczeniem. Jednocześnie Sąd ten ustalił, iż M. W. ma prawo do osobistych kontaktów z małoletnimi dziećmi dwa razy w tygodniu, określając dni oraz godziny spotkań, a powódkę zobowiązał do umożliwienia spokojnego przebiegu tych spotkań i wydania dzieci.

Podkreślenia wymaga, iż nie sposób przyjąć, aby wyrok sądu karnego ograniczał prawa i obowiązki wynikające z innego orzeczenia i to zwłaszcza w sytuacji, gdy owe prawa i obowiązki nie dotyczą bezpośrednio osoby pokrzywdzonej przestępstwem.

Zakres uregulowanych przez Sąd Okręgowy w Toruniu uprawnień oskarżonego czyni więc niezasadnym orzeczenie zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej i kontaktowania się z nią w

jakikolwiek sposób bez żadnych wyjątków, trudno bowiem byłoby wówczas o spójność obu orzeczeń (rodzi się bowiem pytanie, w jaki sposób pokrzywdzona miałaby zapewnić wydanie dzieci w celu ich spotkania się z ojcem, czy też podejmować wspólnie z oskarżonym decyzje o istotnych sprawach dzieci). W konsekwencji, dla umożliwienia oskarżonemu realizacji przysługujących mu praw, koniecznym było wyeliminowanie ze wspomnianych zakazów sytuacji związanych z tymi uprawnieniami.

Jednocześnie, mając na względzie fakt, iż oskarżony od dłuższego czasu nie kontaktuje się z pokrzywdzoną, trafnym jest uznanie, iż wystarczającym i celowym będzie orzeczenie środka karnego w postaci wspomnianych zakazów na okres dwóch lat. I ten okres czasu pozwoli na ochronę praw pokrzywdzonej oraz utrwalenie obecnej postawy oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k, zmienił zatem zaskarżony wyrok, w ten sposób że na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. W. na okres 2 lat środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną A. R. i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów, za wyjątkiem sytuacji uzasadniających taki kontakt i zbliżanie się w związku z uregulowanym przez sąd sposobem kontaktu z małoletnimi dziećmi i realizacją władzy rodzicielskiej.

Jednocześnie niezasadnym okazał się wniosek o podwyższenie orzeczonej kwoty zadośćuczynienia. W tym zakresie argumentacja Sądu I instancji zasługuje na uznanie. Nie ma potrzeby ponownego jej przytaczania, wystarczającym będzie zatem odesłanie do stosownego fragmentu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z kolei wywody apelującego stanowią jedynie polemikę (i to dość ubogą w treści) z wywodami Sądu Rejonowego i nie mogą odnieść zamierzonego przezeń rezultatu.

Należy w tym miejscu wskazać na treść art. 46 § 3 k.k., zgodnie z którym orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiązki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego.

Nie dopatrując się zatem żadnych podstaw do dokonania jakiegokolwiek innej jeszcze - niż wskazana powyżej - zmiany zaskarżonego wyroku czy też jego uchylecia, w pozostałym zakresie orzeczenie to utrzymano w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800).

O pozostałych kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k w zw. z art. 634 k.p.k, oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego i orzeczone wobec niego zobowiązania finansowe (uznając w takim stanie rzeczy, że oskarżony faktycznie nie jest w stanie ponieść tych ciężarów bez uszczerbku w zaspokojeniu istotnych życiowych potrzeb.).